ORĘDOWNIK URZĘDOWY

powiatu tczewskiego.

Nr. 39. Tczew, dnia 28-go września 1923 r. Rok IV.

Przedpłata:
kwartalnie 60000,— mk.
miesięcznie 20000,— „

ORĘDOWNIK POWIATOWY
wychodzi co czwartek.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 600 mk. za 1-łam wiersz milimetrowy.

Administracja Wydział Powiatowy Tczew. Telefon nr. 40 i 60.

Treść:

410)

Obwieszczenie.

Większość zainteresowanych rzemieślników wolnego cechu młynarskiego na powiaty tczewski i starogardzki z siedzibą w Tczewie oświadczyła się za wprowadzeniem przymusowego cechu, zarządzam przeto niniejszem od dnia 1 października 1923 r. przymusowy cech dla zawodu młynarskiego na obszarze powiatów tczewskiego i starogardzkiego z siedzibą w Tczewie pod nazwą:

„Przymusowy Cech Młynarski w Tczewie“.

Od powyżej oznaczonego terminu, wszyscy rzemieślnicy, mieszkający w tych miejscowościach i uprawiający rzemiosło młynarskie, należą do tego cechu.

Jednocześnie z dn. 1 października 1923 r. rozwiązuje się wolny cech młynarski w Tczewie.

Za Wojewodę:
(—) Celichowski.

Ogłasza się.
Tczew, dnia 19 września 1923 r.
St. 6761/23. **Dytkiewicz,** starosta.

411)

Toruń, dnia 28 sierpnia 1923 r.

Okólnik Nr. 577,

w przedmiocie udziału organów Policji Państwowej przy wykonaniu dozoru nad kotłami parowemi.

Celem zapewnienia ścisłego wykonywania przez właścicieli kotłów parowych przepisów o dozorze nad kotłami parowymi, na mocy ustawy z dnia 31 maja 1922 r. (Dz. U. R. P. nr. 50 poz. 303), wydanych na zasadzie tej ustawy Rozporządzeń Ministra Przemysłu i Handlu, oraz rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 sierpnia 1923 r nr. B. P. 4087 zarządzam co następuje:

1) Funkcjonarjusze Policji Państwowej podczas obchodów służbowych i patroli, winni zwracać specjalną uwagę na zakłady przemysłowe i gospodarstwa rolne, posiadające lokomobile lub inne kotły parowe, oraz żądać okazania sobie t. zw. książek kotłowych, wydawanych przez Stowarzyszenie Dozoru nad kotłami parowymi w Poznaniu, jako dowód, że kocioł jest pod dozorem. Książki te mogą być lub nowe polskie (w tych wypadkach kiedy

dany kociół jest świeżo ustawiony) lub staroniemieckie (w tych wypadkach kiedy kociół uzyskał uprawnienia do pracy za czasów niemieckich i od tego czasu pracuje w tych samych warunkach). Książki te powinny być przechowywane w obrębie zakładu, gdzie kociół pracuje. Zawierają one oprócz innych dokumentów opis kotła, pozwalający stwierdzić, czy książka należy do danego kotła, wyniki rewizji i zarządzena rewidenta, oraz pozwolenie na ustawienie kotła na danem miejscu (przy kotłach stałych). Ponieważ rewizje kotłów odbywają się: zewnętrzne — co dwa, wewnętrzne — co trzy lata, wynika z tego, że obecnie wszystkie książki powinny już mieć zapiski rewidenta z czasów polskiej administracji o dokonanych rewizjach. Powyższe szczegóły podaję dla orjentacji i zaznaczam, że rzeczą policji jest stwierdzić, czy dany kociół właściwą książkę kotłową posiada, czy praca kotła nie jest zakazana, i czy kociół (stały) posiada pozwolenie do ustawienia go w danem miejscu.

2) W wypadkach stwierdzenia, że do danego zakładu przemysłowego lub gospodarstwa rolnego sprowadzono lokomobile lub inny kociół parowy, należy niezwłocznie zbadać stan prawny tego kotła i dopilnować, ażeby lokomobila ta, względnie kociół, nie były przez właścicieli używane przed zaopatrzeniem ich w przepisane książki kotłowe.

3) Na żądanie organów Dozoru kotłów parowych organa policyjne winny im udzielić potrzebnej pomocy przy wykonywaniu czynności urzędowych. Zaznacza się przytem, że organami dozoru kotłów są inżynierowie — rewidenci, posiadający odpowiednie legitymacje, poświadczone przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Legitymację tę są oni obowiązani okazywać na żądanie osób interesowanych, względnie policji.

4) W wypadkach, kiedy praca kotła dla powodów formalnych lub technicznych winna być wstrzymana — organa Dozoru kotłów wpisują odnośne zarządzenia do książki kotłowej, nadto dany kociół opieczętowują same (w razach nagłych) lub zwracają się do władz administracyjnych (Starostowie i Prezydenci miast) z wnioskiem o opieczętowanie kotła. Władze te wnioskowi temu winny uczynić zadość, kocioł opieczętować podług wskazówek Stowarzyszenia Dozoru kotłów, zawiadamiając o tem na piśmie właściciela kotła z podaniem powodów, i o wykonaniu tego donieść niezwłocznie mnie. Organa policyjne w tych wypadkach obowiązane są czuwać, ażeby kocioł taki nie był używany aż do czasu zdjęcia pieczęci przez te czynniki, które pieczęcie nałożyły.

5) O każdym zjawieniu się w zakładzie przemysłowym lub gospodarstwie rolnem nowego kotła, jakoteż o zdemontowaniu i wywiezieniu kotła, który tam dawniej pracował, należy mi w drodze służbowej niezwłocznie donieść z podaniem zasadniczych cech kotła o którym mowa (kocioł stały czy przenośny, N. fabryczny, wykonwca kotła, obecny ewentl. poprzedni właściciel) oraz informacji, skąd kocioł sprowadzony, względnie dokąd się go wywozi, czy ma książkę kotłową i jaką (polska czy niemiecka).

6) O ile organa policji stwierdzą, że dany kocioł nie posiada książki kotłowej, lub jest w ruchu wbrew uwidocznionemu w książce kotłowej zleceniu rewidenta, lub nie posiada pozwolenia na ustawienie w danem miejscu, lub też kociół przenośny pracuje jako stały (na podmurowaniu) nie posiadając na to pozwolenia winny o tem sporządzić odnośny protokół, który w przepisanej drodze urzędowej t. j. za pośrednictwem odnośnego p. Starosty lub Prezydenta miasta winny skierować do mnie do dalszych zarządzeń.

Winnych nie wykonania lub zaniedbania powyższego pociągnę do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Wojewoda:
(—) J a n B r e j s k i.

Pp. Burmistrz tczewski i Wójtwie będą przestrzegali tego rozporządzenia.

T c z e w, dnia 18 września 1923 r.

St. 6765/23. **Dytkiewicz,** starosta.

---

412)

Obwieszczenie.

Wtórna legalizacja narzędzi mierniczych.

Zdarzają się wypadki, że ludność wiejska niechętnie odnosi się do ustawowego przymusu przedkładania narzędzi mierniczych wtórnej legalizacji, a nawet wnosi do Władz zbiorowe przeciwko temu protesty.

Zaznaczam, że rolnicy — podlegają przymusowi wtórnej legalizacji narzędzi mierniczych (patrz Ministerialblatt der Handels- und Gewerbe-Verwaltung rok 1909 str. 139), zwłaszcza zaś w dzisiejszych czasach, gdy przeważnie każdy rolnik płaci czy to deputatami czy też produktami w naturze, i z tego powodu szczególnie baczyć należy, by narzędzia miernicze były rzetelne i legalne.

Polecam przeto Panom Wójtom i Sołtysom, by wpływali na ludność rólną pouczająco w tem kierunku, organom zaś legalizacyjnym użyczali wszelkiej pomocy i ułatwień w wykonywaniu ich zadań.

T c z e w, dnia 20 września 1923r.

St 7104/23. **Dytkiewicz,** starosta.

413)

Wskazówki

dla emigrantów chcących wyjechać do Francji.

Robotnik chcący otrzymać pracę we Francji musi zgłosić się lub napisać do najbliższego Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy z zapytaniem, czy jest zapotrzebowanie z Francji na robotników jego zawodu.

Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy rejestrują robotników według zawodu i stosownie do zapotrzebowań wysyłają ich w terminie oznaczonym do punktów zbornych w Poznaniu lub Mysłowicach, gdzie znajdują się urzędnicy Misji Francuskiej, tutaj robotnicy poddani są oględzinom lekarskim, badania zdolności zawodowej, poczem o ile uznani są za zdatnych do pracy podpisują kontrakty i wysłani są do Francji na koszt pracodawców w transportach zbiorowych.

Górnicy przyjmowani są do lat 35, o ile są dostatecznie silni i zdrowi, górnicy zawodowi muszą przedstawić świadectwo pracy kopalnianej.

Rolnicy przyjmowani są do lat 45 o ile są dostatecznie silni i zdrowi.

Warunki płacy są następujące:

Dla górników i robotników przemysłowych od 17—25 fr. dziennie.

Dla rolników 150 fr. miesięcznie i utrzymanie lub 300 fr. bez utrzymania.

Robotnicy niekontraktowani zbiorowo mogą jechać osobnie do Francji na koszt własny tylko w tym wypadku, jeżeli pracodawca francuski prześle im wezwanie na zasadzie osobistej znajomości lub rekomendacji robotnika pracującego u tegoż pracodawcy.

Wezwanie powinno zawierać warunki pracy i być zaświadczone przez miejscowe władze francuskie. Bez tego dokumentu Urząd Emigracyjny i Konsul francuski nie udzielają wiz.

Obecnie podróż przez Niemcy jest ryzykowna, transporty robotników jadą więc drogą morską przez Gdańsk i Dunkierkę. Robotnicy jadący pojedyńczo na wezwanie pracodawcy obierają zwykle drogę przez Czechy, Austrję i Szwajcarję, która trwa 5 do 7 dni.

Koszta tej podróży są następujące:

Bilet III. klasy z Piotrowic (granicy polsko-czeskiej) do Lundenberg (Preclawy) 32 50 koron czesk.

Bilet III. klasy z Lundenburg do Wiednia 16 tysięcy koron austrjackich.

Bilet III. klasy z Wiednia do Buchs 95 000 koron austrjackich.

Bilet III. klasy z Buchs do Bazylei 16,70 franków szwajcarskich.

Bilet III klasy z Bazylei do Paryża 47 20 franków szajcarskich.

Dzieci do lat 4 jadą bezpłatnie, dzieci od lat 4 do 10 płacą połowę.

Za 10 kg. bagażu płaci się:
z Piotrkowic do Wiednia 7.50 kor. czeskich,
z Wiednia do Buchs 32 000 koron austrjackich,
z Buchs do Bazylei 1.40 frank. szwajcarskich.

W Wiedniu podróżni przesiadają się i jechać muszą dorożką lub tramwajem z dworca północnego na dworzec zachodni. Dorożka wraz z bagażem do 60 kg. kosztuje około 80 000 koron, jazda tramwajem 1 700 kor. austrj.

Ceny wiz są następujące:

Wiza francuska (Konsulat w Warszawie, Aleje Roz. 2) dla robotników 12,50 fr. franc.

Wiza czesko-słowacka (Konsul w Warszawie Złota 4) kor. czeskie 1 kor. 60 c. w markach pol.

Wiza austrjacka (Konsul w Warszawie, Koszykowa 11 b) 300 000 mk. pol.

Wiza szwajcarska (Konsul w Warszawie Smolna 25) 13 000 mk. pol.

Wiza Urzędu Emigracyjnego (Królewska 23) dla robotników jadących do Francji jest bezpłatna.

Dla opłacenia biletu kolejowego do Paryża łącznie z przejazdem do granicy polskiej dla opłacenia wiz i niezbędnych wydatków należy posiadać **conajmniej 200—220 fr. francuskich** dla każdej osoby dorosłej.

Odradza się branie z osobą dużych pakunków, których nie można wziąść do wagonu, wobec tego, że bagaż kosztuje bardzo drogo.

Uprzedza się robotników i rodziny robotnicze, aby nie wyjeżdżali bez zaopatrzenia się w dostateczne fundusze na drogę. Władze szwajcarskie nie wpuszczają do Szwajcarji i odsyłają z powrotem osoby, nie posiadające wystarczających środków na dalsza podróż.

W razie jakichkolwiek trudności — braku informacji lub potrzeby przesłania wiadomości do pracodawcy lub rodziny we Francji, robotnicy — przejeżdżający przez Wiedeń nie powinni się zwracać do osób prywatnych, które mogą udzielić im błędnych informacyj lub też wyzyskać ich, lecz zgłaszać się **do Wydziału Konsularnego Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Wiedniu III. Rennweg 1,** w którym urzędnicy polscy udzielą robotnikom wszelkich wskazowek i porady.

Specjaliści, metalowcy do walcowania żelaza, wyrobów metalowych oraz ceramicy zgłaszać się mogą do wszystkich P. U. P. P.

Tczew, dnia 22 września 1923 r.

7130/23 St. **Starosta.**

---

414)

Obwieszczenie

Kontroler Ubezpieczalni Krajowej p. Szopiński urzęduje w Tczewie przy ul. Dworcowej nr. 14 w soboty od godz. 8-ej do 15-ej.

Tczew, dnia 19 września 1923 r.

U. U. 834/23. **Starosta.**

415)

Obwieszczenie.

Nowo wydane polskie tłómaczenie niemieckich ustaw i rozporządzeń dot. wspierania ubogich jest do nabycia w Drukarni „Dziennika Tczewskiego“ w Tczewie przy ulicy Kościuszki. Dzieło to jest potrzebne wszystkim pp. wójtom, sołtysom i przełożonym obszarów dworskich do należytego załatwienia spraw ubogich.

Wzywam Ich do kupienia tego dzieła.

Tczew, dnia 19 września 1923 r.

Wp. I. 8862/23. **Dytkiewicz**, starosta.

416)

Obwieszczenie.

Podwyższenie podatku od psów w gminie Pelplin.

Na mocy § 77 prawa o podatku komunalnym z 14. 7. 1893 r. Wydział Powiatowy zatwierdził uchwałę Rady Gminnej z 31. 7. 1923, wedle której pobiera gmina Pelplin rocznie

za pierwszego psa 10 000 mk.
za drugiego psa 20 000 mk.,
za trzeciego psa 30 000 mk. itd oprócz powiatowego podatku od psów.

Uchwała ta obowiązuje z dniem ogłoszenia jej w Orędowniku Urzędowym powiatu tczewskiego.

Tczew, dnia 25 września 1923 r.

Wp. I. 9222/23. **Starosta.**

417 a)

Kwesta powiatowa dla starców, ubogich i chorych.

Na wniosek z dnia 9. 8. 23 r. zezwalam na urządzenie kolekty publicznej przez zbieranie składek w pieniądzach i naturaljach na obszarze powiatu tczewskiego w czasie od 20. 9. do 20. 10. 23 na rzecz ubogich i niezdolnych do pracy.

Kolektorzy winni mieć listy ze stronami numerowanemi liczbę bieżącą, zaopatrzoną pieczęcią urzędową miejscowej władzy policyjnej (pana wójta, burmistrza) która poświadcza jednocześnie ilość stron.

Każdemu ofiarodawcy należy listę przedłożyć celem zapisania wysokości złożonej ofiary i pokwitowania własnoręcznym podpisem.

W przeciągu 4 tygodni po ukończeniu kolekty proszę mi przedłożyć sprawozdanie o wyniku z dołączeniem list kolektowych.

Toruń, dnia 22 sierpnia 1923 r.

Wojewoda Pomorski.
(—) J. Brejski.

Ogłasza się.

Tczew, dnia 20 września 1923 r.

Starosta.

417 b)

Bóg dał dobre żniwa

a jednak jak wiele mamy ludzi, którym trudno zdobyć kawałek chleba. Tem większy spada obowiązek na wszystkich, którzy to uczynić mogą, aby dołożyli wszelkich sił, iżby biedaków naszych, te liczne zastępy starców, chorych, wdów, sierot, niezdolnych do pracy i pracy niemających ratować przed strasznem widmem niedostatku ostatniego. A setki są takich w powiecie naszym tczewskim, którzy mają smutne widoki, że zbliżającą się zimę przeżyć będą musieli „o głodzie i chłodzie“.

Strasznie musiałby nas wszystkich Pan Bóg pokarać, gdybyśmy nie mieli ratować współmieszkańców naszych od powolnej śmierci głodowej.

Na wniosek Powiatowej Rady Opieki Społecznej pozwolił p. Wojewoda Pomorski pismem z dnia 22 sierpnia 1923 r. L. dz. III. b. 3614-23 na urządzenie na całym obszarze powiatu tczewskiego kolekty publicznej w czasie od 20. 9. do 20. 10. 23 na rzecz ubogich i niezdolnych do pracy.

Kolektorzy, zaopatrzeni w odpowiednie formularze zgłoszą się w dniach najbliższych, niech więc każdy przygotuje się na to i złoży odn. zadeklaruje hojne ofiary przedewszystkiem w naturaljach żywnościowych, ale pożądane są też ofiary w znoszonej garderobie, bieliznie, obuwiu także w gotówce.

Idźmy za głosem poety, który wszystkich, których Bóg obsypał dobrami ziemskiemi tak upomina:

Kiedy się drzewo owocem zbogaci,
Schyla gałązki, aby człowiek zbierał,
Gdy się człowiecze wywyższysz nad braci,
Zniżaj się na dół, abyś bliźnich wspierał.

Tczew, dnia 20 września 1923 r.

Powiatowa Rada Opieki Społecznej.
Dytkiewicz, starosta.

Nakładem Drukarni „Dziennika Tczewskiego w Tczewie.
Odpowiedzialny redaktor Stanisław Grzonka, Sekr. Wp. w Tczewie.